

Sygn. akt XVII AmC 17856/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w składzie:

Przewodniczący: SSR del. Adam Malinowski

Protokolant: pracownik biurowy Wojciech Berent

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 czerwca 2014 r. w Warszawie sprawy

z powództwa M. H., J. R., (...) w Ł., J. W., E. H., J. M. (1), W. M., D. P., A. M., T. A., J. M. (2)

przeciwko (...) sp. z o.o. w W.

o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone

1. uznaje za niedozwolone i zakazuje pozwanemu wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści:

"Sprzedawca nie ponosi odpowiedzialności za niedochowanie terminu z przyczyn od niego niezależnych, w szczególności w przypadku wystąpienia siły wyższej.";

2. nie obciąża pozwanego obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz powodów;

3. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Kasa Sądu Okręgowego w Warszawie), tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu, od której strona powodowa była zwolniona, kwotę 600 (sześćset) złotych;

4. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej.

SSR del. Adam Malinowski

Sygn. akt **XVII AmC 17856/13**

UZASADNIENIE

W dniu 4 czerwca 2013 r. powodowie – M. H., J. R., (...) w Ł., J. W., E. H., J. M. (1), W. M., D. P., A. M., T. A. oraz J. M. (3) – złożyli pozwy przeciwko pozwanemu – (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.. W pozwach tych domagali się odpowiednio uznania za niedozwolone i zakazanie wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia o treści:

„Sprzedawca nie ponosi odpowiedzialności za niedochowanie terminu z przyczyn od niego niezależnych, w szczególności w przypadku wystąpienia siły wyższej”

zawartego we wzorcu umowy zatytułowanym „Regulamin”. Nadto w każdej ze spraw wniosli o zasądzenie kosztów procesu.

Sprawy wszczęte na skutek powyższego oznaczone zostały w repertorium XVII AmC numerami od 17865/13 do 17858/13, od 18931/13 do 18934/13, od 19629/13 do 19631/13 oraz 20287/13. Zarządzeniem z dnia 21 stycznia 2014 r. Sąd połączył powyższe sprawy do wspólnego rozpoznania pod sygnaturą XVII AmC 17865/13.

Powodowie wskazali, że pozwany wprowadził sporny wzorzec umowy do obrotu prawnego, publikując go na prowadzonej przez siebie stronie internetowej, dostępnej pod adresem (...).

W ocenie powodów wskazane postanowienie wzorca umowy stanowi niedozwoloną klauzulę, gdyż jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumentów. Wypełniałoby tym hipotezę art. 385[1] § 1 kc, zgodnie z którym niedozwolonymi są postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, nieuzgodnione z nim indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy – z wyłączeniem postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Ponadto podnieśli, że postanowienie o treści tożsamej z kwestionowaną w tym postępowaniu było już przedmiotem oceny przed tutejszym Sądem, w następstwie czego zostało uznane za niedozwolone i wpisane do rejestru prowadzonego przez Prezesa UOKiK m. in. pod numerem (...).

W odpowiedziach na pozew pozwany domagał się odrzucenia pozwów oraz zasądzenia na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. Natomiast w razie nieuwzględnienia powyższego żądania uznał powództwa oraz wniósł o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych. Pozwany wniósł także o połączenie spraw toczących się przed tutejszym Sądem w celu ich łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

W uzasadnieniu pism pozwany odwołując się do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2003 r. podniósł kwestię skutków rozszerzonej mocy wiążącej wyroku uwzględniającego powództwo. Przynotował za Sądem Najwyższym, że od chwili wpisania postanowienia wzorca umowy za niedozwolone ponowne wytoczenie powództwa w tym przedmiocie także przez osobę nie biorącą udziału w sprawie, w której wydano wyrok jest wyłączone. Pozwany zaznaczył, że klauzule o treści tożsamej z zapisem, do którego nawiązuje żądanie pozwów zostały już zamieszczone w rejestrze klauzul niedozwolonych, w szczególności pod numerami (...), (...), czy (...). W jego ocenie okoliczność ta uzasadnia żądanie odrzucenia pozwów w trybie art. 199 § 1 pkt 2 kpc. W razie nie uwzględnienia przez Sąd podniesionej argumentacji pozwany wskazał, że uznaje powództwa jednocześnie informując, że kwestionowany zapis został usunięty z treści wzorca stosowanego w relacjach z konsumentami.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany (...) sp. z o.o. prowadzi działalność gospodarczą polegającą m.in. na sprzedaży detalicznej biżuterii za pośrednictwem strony internetowej dostępnej pod adresem (...). W ramach tej działalności opracował i w dacie wniesienia pozwu posługiwał się w obrocie wzorcem umowy pt. „Regulamin”, zawierającym zapis, do którego nawiązuje żądanie pozwów, tj. „Sprzedawca nie ponosi odpowiedzialności za niedochowanie terminu z przyczyn od niego niezależnych, w szczególności w przypadku wystąpienia siły wyższej” zawartego we wzorcu umowy zatytułowanym „Regulamin”.

Powyższy stan faktyczny został ustalony przez Sąd w oparciu o twierdzenia zawarte w wniesionych przez strony pismach procesowych oraz dokumenty, które zostały do nich załączone. Twierdzenia przedstawione przez stronę powodową oraz załączony przez nią dokument nie były kwestionowane przez stronę przeciwną. Okoliczności, na których oparte jest żądanie pozwu były więc pomiędzy stronami bezsporne.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwa w niniejszej sprawie zasługiwały na uwzględnieniu.

Zważywszy na stanowisko strony pozwanej, w szczególności na brak sporu stron co do uznania niedozwolonego charakteru kwestionowanego zapisu wzorca, rozważania odnośnie okoliczności sprawy można ograniczyć do najistotniejszych stwierdzeń.

Stosownie do treści art. 385[1] §1 kc, aby dane postanowienie umowne mogło być uznane za niedozwolone, musi ono spełniać cztery przesłanki tj.: (I) postanowienie nie zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem, (II) ukształtowane przez postanowienie prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami,

(III) powyższe prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta oraz (IV) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron.

Omawiane postanowienie nie reguluje głównych świadczeń stron. Główne świadczenia pozwanego z tytułu zawartych umów polegają bowiem na przeniesieniu własności oferowanych przez niego produktów, zaś konsumenta na zapłacie umówionej ceny.

Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia nie może w tej sprawie mieć znaczenia wobec abstrakcyjnego charakteru kontroli postanowienia wzorca umownego. Sąd nie bada w niniejszym postępowaniu konkretnych stosunków istniejących pomiędzy kontrahentami, ale wzorzec i treść hipotetycznych stosunków, jakie powstałyby pomiędzy pozwanym a potencjalnym konsumentem. Nie ma zatem znaczenia, czy jakaś konkretna umowa była między stronami negocjowana ani nawet czy wzorzec był, czy też nie był zastosowany przy zawieraniu jakiegokolwiek konkretnej umowy. Kontrola ta ma bowiem charakter oceny *ex ante* i obejmuje wzorzec, nie zaś konkretną umowę. Istotny jest zatem fakt, że pozwany wprowadził oceniany wzorzec do obrotu poprzez wystąpienie z ofertą zawarcia umowy z wykorzystaniem go.

Dla zastosowania omawianego przepisu przesłanki II (sprzeczność z dobrymi obyczajami) i III (rażące naruszenie interesów konsumenta) muszą zachodzić równocześnie. Z reguły rażące naruszenie interesu konsumenta jest naruszeniem dobrych obyczajów, ale nie zawsze zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco narusza ten interes.

Poprzez dobre obyczaje rozumiemy pewien powtarzalny wzorzec zachowań, który jest aprobowany przez daną społeczność lub grupę. Są to pozaprawne normy postępowania, którymi przedsiębiorcy winni się kierować. Ich treści nie da się określić w sposób wyczerpujący, ponieważ kształtowane są przez ludzkie postawy uwarunkowane zarówno przyjmowanymi wartościami moralnymi, jak i celami ekonomicznymi i związanymi z tym praktykami życia gospodarczego. Wszystkie one podlegają zmianom w ślad za zmieniającymi się ideologiami politycznymi i społeczno – gospodarczymi oraz przewartościowaniami moralnymi. W szczególności zaś, dobre obyczaje to normy postępowania polecające nienadużywanie w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przewagi ekonomicznej. W niniejszej sprawie dobrym obyczajem jest, by przedsiębiorca nie wykorzystywał swej uprzywilejowanej pozycji kontraktowej, będącej rezultatem stosowania przez niego jednostronnie ustalonego wzorca umowy. Pozwany przedstawiając konsumentom do akceptacji warunki umowy zawierające zapisy, kształtujące ich prawa i obowiązki w sposób mniej korzystny niż wynika to z powszechnie obowiązujących przepisów prawa niewątpliwie przeczy powyższemu. Oczekiwany jest także, by przedsiębiorca nie przenosił na konsumenta ryzyka związanego z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą, które w kontekście niniejszej sprawy wiąże się z ograniczeniem odpowiedzialności przedsiębiorcy za terminowość realizacji umowy przez podmioty, za które on odpowiada.

W zakresie oceny stopnia naruszenia interesów konsumentów Sąd tutejszy podziela opinię Sądu Apelacyjnego w Warszawie (wyrok z dnia 2006-06-27, sygn. akt VI ACa 1505/05), że naruszenie interesów konsumenta, aby było rażące, musi być doniosłe czy też znaczące. Natomiast interesy konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też każdy inny, chociażby niewymierny. Zaliczyć tu można również dyskomfort konsumenta, spowodowany takimi okolicznościami jak strata czasu, naruszenie prywatności, niedogodności organizacyjne, wprowadzenie w błąd oraz inne uciążliwości, jakie mogłyby powstać na skutek wprowadzenia do zawartej umowy ocenianego postanowienia. Przy określaniu stopnia naruszenia interesów konsumenta należy stosować nie tylko kryteria obiektywne (np. wielkość poniesionych czy groźących strat), lecz również względy subiektywne związane bądź to z przedsiębiorcą (np. renomowana firma), bądź to z konsumentem (np. seniorzy, dzieci). Konieczne jest zbadanie, jaki jest zakres groźących potencjalnemu konsumentowi strat lub niedogodności.

Częstokroć konieczne jest również ustalenie, jak wyglądałyby prawa i obowiązki konsumenta w sytuacji braku analizowanej klauzuli (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2007-03-19, sygn. akt III SK 21/06 oraz z dnia 2007-10-11, sygn. akt III SK 9/07). Jeżeli przepisy ogólne stawiają konsumenta w lepszej sytuacji niż postanowienia proponowanej umowy, to w zasadzie postanowienia te należy uznać za niedozwolone. Odstępstwo od tej zasady możliwe jest tylko,

o ile zmiana jest uzasadniona specyfiką wzajemnych świadczeń lub jest kompensowana innymi postanowieniami wzorca.

Klauzula generalna wyrażona w art. 385¹ §1 kc uzupełniona została listą przykładowych postanowień umownych zamieszczoną w art. 385³ k.c. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie (wyrok z dnia 8 października 2008 r., sygn. akt VI ACa 772/08), obejmuje ona najczęściej spotykane w praktyce klauzule uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami zarazem rażąco naruszające interesy konsumenta. Ich wspólną cechą jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków lub ryzyka między stronami prowadzące do zachwiania równowagi kontraktowej. Są to takie klauzule, które jedną ze stron (konsumenta) z góry, w oderwaniu od konkretnych okoliczności, stawiają w gorszym położeniu. Wyliczenie to ma charakter niepełny, przykładowy i pomocniczy. Funkcja jego polega na tym, iż zastosowanie we wzorcu umowy postanowień odpowiadających wskazanym w katalogu znacząco ułatwia wykazanie, że spełniają one przesłanki niedozwolonych postanowień umownych objętych klauzulą generalną art. 385¹ §1 kc. W razie wątpliwości ciężar dowodu, że postanowienia nie spełniają przesłanek klauzuli generalnej spoczywa na przedsiębiorcy.

Brzmieniem postanowienia kwestionowanego przez powodów w niniejszym postępowaniu pozwany przedsiębiorca uchyla się od odpowiedzialności za niedochowanie terminu realizacji zamówienia przez firmę kurierską, za pośrednictwem której wykonuje swoje zobowiązanie. W dalszej części zapisu precyzuje natomiast, że w takim wypadku niezwłocznie informuje kontrahenta o powyższym oraz przewidywanym czasie realizacji zamówienia, a także uprawnia konsumenta do wycofania złożonego zamówienia.

Zasady odpowiedzialności przedsiębiorcy z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania umownego zasadniczo określa art. 471 kc, zgodnie z którym dłużnik zobowiązany jest do naprawienia wynikłej stąd szkody, chyba że jest ona następstwem okoliczności, za które nie ponosi on odpowiedzialności. Natomiast zakres odpowiedzialności wykraczający poza przesłankę zawinienia uregulowano w dalszych przepisach Kodeksu cywilnego, w szczególności w art. 474 kc. Zgodnie z brzmieniem tego przepisu odpowiada on także za podmioty, przy pomocy których realizuje swoje zobowiązanie lub którym wykonanie go powierza. Choć wskazane przepisy mają charakter dyspozytywny, co oznacza możliwość ich modyfikacji w umowie, w obrocie konsumenckim należy mieć na względzie rzeczywiste skutki takiej korekty.

W przedmiotowej sprawie bezspornym jest, że firma kurierska, której pozwany przedsiębiorca zleca wykonanie usługi doręczenia przedmiotu sprzedaży do klienta stanowi podmiot, o którym mowa w art. 474 kc i za który pozwany ponosi odpowiedzialność w granicach jego zawinienia. W rezultacie ocena kwestionowanego w tej sprawie postanowienia wzorca umowy ogranicza się przede wszystkim do analizy granic tejże odpowiedzialności określonych przez zapis oraz wskazane powyżej przepisy ustawy. W tym kontekście wątpliwości Sądu budzi w szczególności zastosowanie przez pozwanego sformułowania „przyczyn od niego niezależnych”, którego analiza jest konieczna dla oceny postanowienia pod kątem jego niedozwolonego charakteru. Wprawdzie pojęcie „zdarzenia (przyczyny) niezależne” nie zostało zdefiniowane w ustawie, jednakże potoczne jego rozumienie pozwala stwierdzić, iż posiada ono zdecydowanie szerszy zakres znaczeniowy niż termin „okoliczności, za które ponosi odpowiedzialność”, bądź „ze swej winy”, którymi wielokrotnie posługuje się ustawodawca. Tym samym użycie go w treści spornego zapisu sprawia, iż określa on zakres odpowiedzialności przedsiębiorcy niewątpliwie węższy, niż ten ustalony w oparciu o przepisy ogólne Kodeksu cywilnego. Także w orzecznictwie prezentowany jest pogląd zgodnie z którym sformułowania te mają zupełnie różny zakres znaczeniowy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w Warszawie „pojęcie to obejmuje bowiem nie tylko siłę wyższą i inne okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi, lecz także inne sytuacje niezależne od dłużnika, które na gruncie przepisów kodeksu cywilnego uzasadniają jego odpowiedzialność na zasadzie winy”. Dalej Sąd przykładowo wymienia tu choćby art. 474 kc wskazując, iż działania i zaniechania osób trzecich, którymi pozwany posługuje się przy wykonywaniu zobowiązania stanowią niewątpliwie okoliczności niezależne od niego, skoro nie on je podejmuje. Niemniej jednak są to okoliczności za które powinien odpowiadać na zasadzie art. 471 kc w związku z art. 474 kc (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie sygn. akt VI ACa 479/11).

Bezspornym jest więc, że wskutek brzmienia zapisu pozwany ograniczył obciążającą go odpowiedzialność, uchylając się od obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej na skutek działania lub zaniechania ze strony podmiotu, o którym mowa w art. 474 kc. Taka regulacja pozostaje w oczywistej sprzeczności z przepisami wskazanymi we wstępie tych rozważań, co w rezultacie oznacza, iż w braku inkryminowanej klauzuli sytuacja prawna konsumenta kształtowałaby się korzystniej niż na skutek stosowania zapisów umownych. Już sama ta okoliczność pozwala na twierdzenie o niedozwolonych charakterze spornego zapisu. Przedmiotowe postanowienie wzorca umowy wypełnia zatem przesłanki art. 385¹ § 1 zd. 1 kc, w szczególności zaś mieści się w hipotezie art. 385³ pkt. 2 kc, zgodnie z którym w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które w szczególności istotnie ograniczają odpowiedzialność względem konsumenta za nienależyte wykonanie zobowiązania.

Równocześnie nie sposób pominąć, iż słusznie pozwany wskazał na siłę wyższą jako przesłankę uchylającą ciężącą na nim odpowiedzialność – zgodnie z powszechnie akceptowanym poglądem przesądza ona o egzoneracji dłużnika. Niemniej jednak wyliczenie to stanowi ono katalog otwarty, na co wyraźnie wskazuje wyrażenie „w szczególności”, w związku z czym ma jedynie charakter przykładowy. W rezultacie zapis tej treści umożliwia objęcie sformułowaniem „przyczyny niezależne” także innych niż siła wyższa stanów faktycznych, za które przedsiębiorca odpowiada w świetle przepisów ogólnych Kodeksu cywilnego. Ponadto abuzywnego charakteru klauzuli nie uchyla zastrzeżenie o powiadomieniu konsumenta oraz umożliwieniu mu skorzystania z prawa do odstąpienia od umowy, bowiem nie prowadzi ono do naprawienia poniesionej przez niego szkody (pozwala wyłącznie na rozwiązanie łączącego strony stosunku obligacyjnego, czym klient może nie być zainteresowany).

Mając więc na uwadze powyższe, na podstawie art. 385¹ §1 kc Sąd uznał przedmiotowe postanowienie wzorca umowy za niedozwolone, zaś na podstawie art. 479⁴² §1 kpc zakazał jego wykorzystywania w obrocie konsumenckim.

Sąd nie uwzględnił żądania strony pozwanej dotyczącego odrzucenia pozwów z uwagi na rozszerzoną prawomocność wyroku uwzględniającego powództwo, albowiem jakkolwiek pogląd wyrażony przez pozwanego, a znajdujący oparcie w orzecznictwie Sądu Najwyższego (przywołanym między innymi w treści uzasadnienia odpowiedzi na pozew) nie jest kwestionowany przez tutejszy Sąd, to postanowienia wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych, zwłaszcza przez przywołane przez stronę nie są tożsame z klauzulą kwestionowaną w tym postępowaniu. Brak wypełnienia tej przesłanki skutkowało zatem koniecznością podjęcia merytorycznej kontroli postanowienia w zakresie wypełnienia przesłanek z art. 385[1] § 1 kc.

W ocenie Sądu okoliczności przedmiotowej sprawy nie dają podstaw do zasądzenia na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego. Odmienne rozstrzygnięcie byłoby bowiem nie do pogodzenia z zasadą słuszności wyrażoną w art. 102 kpc, zgodnie z którą w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegranej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten nie konkretyzuje pojęcia "wypadków szczególnie uzasadnionych", dlatego ustalenie, czy w sprawie zachodzi taki wypadek zależy od oceny sądu, ocena ta musi jednak uwzględniać wszystkie okoliczności, które mogą mieć wpływ na jej podjęcie. Do okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek zastosowania omawianego przepisu można zaliczyć nie tylko te związane z przedmiotem sporu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 września 1973 r., I CZ 122/73, OSNC 1974, nr 5, poz. 98), a zwłaszcza jego precedensowym charakterem (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 1973 r., I PR 188/73, PUG 1973, nr 12, s. 413) oraz samym przebiegiem procesu, w szczególności, gdy wygrywający spór prowadzi proces w sposób nielejalny, dążąc do przewlekłości postępowania i zwiększenia jego kosztów (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1973 r., II CZ 210/73, LEX nr 7366), ale także dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony.

W przedmiotowej sprawie okoliczności, o których mowa powyżej leżą po stronie powoda, który wytaczając masowo powództwa o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone nadużywa instytucję ustawowego zwolnienia od kosztów sądowych oraz zmierza w ocenie Sądu do realizacji swego partykularnego interesu. Masowy charakter działania pełnomocnika powoda w analogicznych do rozpatrywanej sytuacji, objawiający się kierowaniem do tutejszego Sądu setek partii lakonicznie uzasadnionych pozwów nakazuje przyjąć, że jedynym motywem działania strony powodowej jest chęć osiągnięcia korzyści w postaci zasądzonych kosztów procesu, co samo w sobie jest

argumentem wystarczającym do odstąpienia od obciążenia pozwanego obowiązkiem zwrotu kosztów procesu powodowi na podstawie art. 102 kpc Okoliczności niniejszej sprawy jednoznacznie wskazują, że powód czyni ze swojego prawa do żądania zwrotu kosztów procesu użytek niezgodny z celem przepisu, który ma zapewnić realnie zwrot kosztów poniesionych przez stronę do celowego dochodzenia swoich praw. W konsekwencji działanie powoda stanowi nadużycie praw procesowych, które wydatnie osłabia możliwość podejmowania przez Sąd działań faktycznie istotnych dla obrony interesów konsumentów, zaś żądanie zwrotu kosztów zastępstwa prawnego należy uznać za nie korelujące z celem postępowania, jego funkcją i skutkami społecznymi działania strony powodowej. W rezultacie Sąd doszedł do przekonania, że zasądzenie kosztów procesu na rzecz powoda klóci się w oczywisty sposób z poczuciem sprawiedliwości i słuszności. W okolicznościach niniejszej sprawy zasadne jest więc odstąpienie od zasądzenia na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego.

Mając na uwadze wynik sprawy, orzeczenie o nakazaniu pobrania od strony pozwanej opłaty od pozwu uzasadnia przepis art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. nr 167 poz. 1398 ze zm.).

O publikacji prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej zarządzone na podstawie art. 479⁴⁴ kpc.

SSR del. Adam Malinowski